Nro. 64.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 11. Sierpnia 1815.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Dnia 9. b. m. nadeszła tu urzędowa wiadomość, że dnia 6go b. m. oddano w Tarnopolu uroczyście upoważnionym Cesarsko-Austryackim Kommissarzóm powrócone Austryi w skutku traktatu z d. 3. Maia r. b. Powiaty Cyrkułów *Złoczowskiego, Brzeżańskiego, Tarnopolskiego* i *Zaleszczyckiego*, które przez pokóy Wiedeński w roku 1809tym od Galicyi odłączonemi były.

W skutku tego wydano tam w ięzykach Niemieckim i Polskim następuiące dwie ogłoszenia (*które w urzędowém tłómaczeniu umieszczamy*):

I. Na mocy Traktatu między Cesarsko Austryackim, i Ces. Rossyyskim Dworem pod dniem 3. Maia 1815. w Wiédniu zawartego, odstępuie Ces. Rossyiski Dwór odłączone od Galicyi wschodniey przez pokóy, roku 1809 w Wiédniu zawarty, Powiaty Cyrkułów Złoczowskiego, Brzeżańskiego, Tarnopolskiego i Zaleszczyckiego, znowu Nayiaśnieyszemu Domowi Austryackiemu, i termin do oddania, a właściwie do obięcia tych Powiatów zostaie na dzień 20ty miesiąca Czerwca wyznaczony.

Niżéypodpisani, od Jego C. K. Apostolskiey Mości do odebrania tych Powiatów nayłaskawiey mianowani Komissarze pełnomocni, uwiadamiaią zatém niniéyszym o takowém obięciu wszystkich w tych Powiatach znayduiących się Mieszkańców, każdego Stanu i godności, tak duchownych iako i świeckich, wszystkie Dominia, Magistraty, i każdego w ogólności bez wszelkiego wyięcia, i podaią onym następuiące prawidła dla ich przyszłego postępowania.

1. Nayiaśnieyszy Cesarz Austryi obeymuie znowu dopiéro wspomnione Powiaty, tak, iak one podług Traktatu Wiedeńskiego roku 1809 do Rossyi przyłączone były; przeto granica z tymże Państwem znowu ta sama zwrócona będzie, iaka była przed dopiero wspomnionym Traktatem pokoiu.

2. Dochody z tych Powiatów należą Ces. Rossyiskiemu Dworowi aż do dnia obięcia, to iest: do dnia 20 Czerwca r. b., od którego to czasu wszystkie należące podatki i wszystkie publiczne, pod iakimkolwiek imieniem bydź mogące dochody do Ces. Austryackiego Skarbu wpłynąć, i pobierać się maią.

3. Posiadacze Dóbr nieruchomych, a w ogólności mieszkańcy tych Powiatów, którzy emigrować chcą, maią przez sześć lat zupełną wolność, swoim ruchomym i nieruchomym maiątkiem na iakibądź sposób dysponowania, sprzedania, i wyprowadzenia ilości pieniężnéy bądź w monecie dobréy, lub też inszéy wartości pieniężnéy, bez wszelkiéy przeszkody i odciągnienia.

Jednak będzie wyraźny Termin wyznaczony, w którym każdy Emigrant do podania swéy Deklaracyi zobowiązanym będzie.

4. Wolą Nayiaśnieyszego Pana iest, aby powracaiące pod berło Cesarza Jegomości i Króla, Cyrkuły Galicyi we wszystkich gałęziach Konstytucyi i Administracyi zupełnie iednakowy kształt z głównym Kraiem otrzymały, dla tego też zaraz od obięcia tychże C. K. Galicyiskie Rządy Kraiowe we Lwowie, i przełożona C. K. Nadworna Instancya, swe urzędowania rozpoczną.

Gdy zaś ten rodzay Administracyi zaraz od momentu obięcia, bez zamieszania biegu interessów, i bez znaczney szkody dla całości i poiedynczych Mieszkańców tych Powiatów, do skutku przywiedziony bydź niemo-

że; przeto zostanie Stan w tych Powiatach zastany, wyiąłszy wychodzące osobne Przepisy, tymczasowie zatrzymany, a iednokształtne urządzenie z Galicyą i Administracya, dopiero od 1. Listopada 1815. należycie wprowadzone będą.

5. Wszystkie w tych Powiatach znayduiące się Władzy Polityczne i duchowne, wszystkie Dominia, Magistraty, Dekanaty i Plebanie maią się odtąd ustanowionemu tymczasowie C. K. Komissariatowi kraiowemu powodować, i wszystko, co tylko przez niego rozporządzono i zalecono będzie, nayściśléy dopełniać.

6. *Złożenie* hołdu nastąpi dopiéro w ręce Jaśnie Oświeconego Xięcia Wirtemberskiego C. K. Cywilnego i Woyskowego Jenerał Gubernatora Galicyi.

Póki zaś to nienastąpi, maią się wszyscy Obywatele tych Powiatów spokoynie, posłusznie i tak zachowywać, iak gdyby iuż w saméy rzeczy Przysięgę wierności i Posłuszeństwa złożyli.

7. Wszystkie herby dawne maią bydź w tych mieyscach, gdzie się znaydowały, zdięte, a natomiast C. K. Herby umieszczone; tudzież niemoże odtąd żadna Władza, i żaden Urząd lub Sąd, aż do dalszego Rozporządzenia, w imieniu kogo inszego, iak tylko w Imieniu Jego C. K. Apostolskiey Mości swe Urzędowanie daléy pełnić.

W Tarnopolu dnia 6. Sierpnia 1815.

De Leibinger
C. K. Jenerał-Major, Brygadyer, Kawaler Ces. Austr. Orderu S. Leopolda, i pełnomocny Komissarz nadworny.

Aloizy Kawaler de Stutterheim
C. K. Aktualny Konsyliarz Gubernialny, Starosta Cyrkułowy, i do obięcia umocowany Komissarz nadworny.

II. Jego C. K. Mość raczył nayłaskawiey rozkazać, żeby teraznieyszy Rząd w odebranych od Rossyi Powiatach Cyrkułów Złoczowskiego, Brzeżańskiego, Tarnopolskiego i Zaleszczyckiego, który tymczasowie aż do 1. Listopada 1815. w Stanie zastanym zachowany będzie, Komissariatowi kraiowemu, tamże ustanowić się maiącemu, który Galicyiskim Rządóm Kraiowym podlegać ma, był powierzony.

Takowy Komissariat połączy w sobie wszystkie gałęzie Polityczney i Kameralnéy Administracyi, a obwód swego działania powściągnie iedynie na utrzymanie Stanu zastanego, na wyśledzenie wszystkich dla Administracyi Rządowéy potrzebnych Dat, i na przygotowanie nayrychléy nastąpić maiącéy, z Galicyą iednokształtnéy Organizacyi i Administracyi.

O ustanowieniu więc tegoż C. K. Komissariatu Kraiowego uwiadomiaią się ninieyszym wszyscy Mieszkańcy wspomnionych Okręgów, i wszystkie tamże znayduiące się Zwierzchności tak duchowne iako też świeckie z tym dodatkiem, że Cesarz i Król Jegomość niżey podpisanego Radzcę Rządowego i Starostę Cyrkułu Stanisławowskiego Komissarzem Kraiowym w tychże Powiatach raczył nayłaskawiey mianować, i potrzebnych Pomocników dodać.

Gdy zatém wszystkie w tych Powiatach teraz będące, i nadal w swoiey dzielności zostawione Władzy, tudzież wszystkie Dominia, Magistraty i Parochye, a w ogólności wszyscy Mieszkańcy tych Powiatów ninieyszym do nayściśleyszego pełnienia wszystkich Rozporządzeń C. K. Komissariatu Kraiowego pod bezpośrednim przewodnictwem wysokich Galicyiskich Rządów Kraiowych ustanowionemu, bądź takowe bezpośredniczo, albo też przez teraz będące i utrzymane Władzy, wydawane będą, zobowiązuią się; przeto też równie niech wszyscy Obywatele powracaiących nazad pod łagodne i słodkie panowanie Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla Jegomości Części Galicyi, zupełnie spokoynymi będą, że ustanowiony Komisariat Kraiowy osobliwie o to starać się będzie, aby przez ściśłe utrzymanie porządku, bezpieczeństwa osób i własności, iako też przez troskliwe rozpoznanie wszystkiego, coby tylko do dobra ich dążyło, ich zaufaniu i dobrowolności odpowiadał.

W Tarnopolu dnia 6. Sierpnia 1815.

Aloizy de Stutterheim,
C. K. Konsyliarz Gubernialny, Starosta Cyrkułowy i Komissarz Kraiowy.

Na utworzony w Wiédniu dla Inwalidów nowy fundusz, ofiarowali znowu w Galicyi:

W Cyrkule Lwowskim: PP. Professorowie, Członki i Audytorowie C. K. Liceum Lwowskiego. na ręce P. Babla Rektora i Doktora medycyny 530 Zr. Cech browarników Lwowskich 196 Zr. Cech fryzyerów 32 Zr. Cech introligatorów 8 Zr. P.

Józef Schnayder Typograf i Nakładacz Lwowskiey Gazety Niemieckiey 63 Zr. 24 Kr., zebrane z iednego nadzwyczaynego Dodatku téyże Gazety.

W Cyrkule Przemyskim: P. Stojecki Dziedzic Drohojowa 20 Zr., P. Hrabia Bukowski Dziedzic Małkowic 10 Zr., P. Antoni Lewicki Dziedzic Leulkowa 20 Zr., P. Erazm Drohojewski Dziedzic Troyczyc 15 Zr., P. Wicenty Dwernicki Dziedzic Dankowic 15 Zr., P. Felix Drohojewski Dzierżawca dóbr 10 Zr., P. Jan Sołtynk 15 Zr., P. Jędrzey Bek 5 Zr., JX. Franciszek Sierczyński Kanonik i Proboszcz w Jarosławiu za siebie i Duchowieństwo Dziekanii Jarosławskiey 150 Zr.

W Cyrkule Złoczowskim: P. Michał Błocki Ekonom w Uwinie 3 Zr., Gmina tameczna 7 Zr., P. Baron Konopka Dziedzic Polekrowy 200 Zr., P. Hrabia Woyciech Mier 400 Zr., P. Rybczyński Dziedzic Chylczyc 80 Zr., P. Leopold Bohdan 150 Zr.

W Cyrkule Samborskim: Gmina w Kaizersdorf 14 Zr. 1 Kr., miasto Drohobycz 1000 Zr.

W Cyrkule Kołomeyskim: P. Józef Nowicki cyrkułowy Aptekarz w Kołomei 20 Zr., P. Ferdynand Gimbut Pełnomocnik Państwa Sniatyńskiego 8 Zr., P. Janicki Mandataryusz w Serefiacu 3 Zr., Dominiium w Chocimierzu z zebranych składek 60 Zr., P. Antoni Bińkowski Dziedzic Słobódki za siebie i z zebranych składek 4 Zr. 18 Kr., Dominiium w Podwysokiem 14 Zr., Gmina Żydowska w Jabłonowie 61 Zr. 15 Kr., Dominiium w Rudnikach 10 Zr., Dominiium w Dzurkowie 12 Zr., Gmina Żydowska w Kuttach 100 Zr., Dominiium w Strzylcu 12 Zr., P. Kady Kommissarz cyrkułowy 12 Zr., Gmina Chrześciiańska w Kołomei 150 Zr., Gmina Żydowska w Horodence 85 Zr., P. Ziembowicz Dziedzic Koroluwki 25 Zr.

W Cyrkule Stanisławowskim: P. Stanisław Broniewski 100 Zr., Gmina w Kołodziejówce 3 Zr. 18 Kr., JX. Jan Kuzankiewicz grec. katol. Pleban w Ukuianach 2 Zr. 12 Kr., P. Maciey Przyłuski Dziedzic Sapakowki 10 Zr., Duchowieństwo i Gminy Dziekanii Manasterzyskiey 49 Zr. 55 Kr., PP. Urzędnicy dominikalni i Dzierżawcy części Uścia 26 Zr. 30 Kr., Gmina mieyska w Uściu 74 Zr. 57 Kr.

Z Wiédnia d. 3. Sierpnia. — Dnia 1go b. m. wyiechała N. Cesarzowa i Królowa nasza z Szenbrunu do Laxenburga, z kąd przedsięweźmie z małym orszakiem dla rozrywki podróż do Frohnsdorf, Neusztadt i Guttenstein.

Przeszłego miesiąca przedsięwzięto tu z wyższego rozkazu bardzo surowe środki przeciw niezliczonym negocyantom, którzy do pogorszenia kursu papierowych pieniędzy, bardzo wiele się przyczyniali. Policya zniosła pokątne giełdy i rozpędziła wielu wexlarzy Chrześciian i Żydów, frymarczących pieniądzmi. Srodek ten zyskał wielką pochwałę Publiczności, gdyż wielu bogaciło się nadzwyczaynie przez podobne kroki, gdy tymczasem niższe klassy ludu cierpiały.

Z rozkazu J. C. K. Mości wyiechało z tąd wielu Urzędników do woyska we Francyi stoiącego, gdzie maią bydź użytymi do cywilnego zarządu zdobytych Prowincyi. N. Pan roskazał, aby zaprzestać wszelkich dostarczeń mundurów, żywności i innych potrzeb dla C. K. woyska we Francyi. Skutki tego dobroczynnego rozkazu iuż się pokazuią, gdyż przez zmnieyszanie się potrzeb rządowych kurs nasz polepszać się zaczyna, gdy tymczasem przez ustałe liwerunki cena zboża znacznie spada.

Młody Xiążę Napoleon, bawiący się teraz ciągle w Szenbrunie, iadąc w zeszłym miesiącu na spacer do bliskiey wsi St. Veit, był w niebezpieczeństwie utracenia życia, gdy poiazd przeieżdżał przez rzeczkę Wiédeń, która nieco była wezbrała. Moc wody cofnęła była w tył konie, przez co wywrócił się poiazd, a Xiążę wpadł szczęściem ze swoią dozorczynią w mieysce, nie bardzo głębokie. Cesarski lokay od boku, który był przy poieździe, wskoczył natychmiast w rzeczkę i uratował Xiążęcia, który przy zwyczayney żywości swoiéy nie utracił przytomności i wesoło do Szenbrunu powrócił. Zieżdżał ôn także często do Baden, lecz wieczorem zawsze do Szenbrunu powracał.

Z Medyolanu d. 3. Lipca. — Można sobie łatwo wystawić, że tu i owdzie w Medyolanie orzeźwił się był duch stronnictwa po pierwszych doniesieniach o rozpoczęciu kroków nieprzyiacielskich między Francyą i Sprzymierzonymi. Byłe Królestwo Włoskie liczy za wiele Urzędników wyżywionych i wzbogaconych potém zarobkowey klassy, a awanturnictwo i zmienność arcydespotycznego Rządu wzbudzały w nadto wie-

łu ludziach ustawiczną nadzieię zrobienia szczęścia, niż aby niektòrzy dotąd ieszcze pragnąć go nie mieli. U wielu także ieszcze myśl o niepodległości Włoch nie wygasła, — myśl, która w sobie nic nie ma naganne-go, ale która iest kary godna i niedorzeczna, ieżeli się połącza z życzeniem dobrego skuku dla Francuzów, od których do żadnego Ludu ani wolność, ani szczęście przeyśdź nie mogą. Wreszcie ta niepodległość iest czczém słowem w teraźnieyszym stopniu kultury Ludu we Włoszech, gdzie właściwie na istotnych do tego żywiołach zupełnie brakuie, a ci sami, ktorzy o niepodległości téy mòwią, nie zdołaią wyświecić swoich wyobrażeń i sobie samym zdać z nich rachunku. Przeyście Napoleona za Mozę i Sambrę, tudzież iego momentalne korzyści nad woyskiem Pruskiem w dniu 15. i 16. Czerwca, stały się tu do nieuwierzenia szybko wiadomemi, a te wiadomości doszły do Medyolanu temi samemi kanałami, które pokątny handel pod dawnym iuż Rządem był otworzył, i które ciekawość, a po części zła wola, ieszcze bardziéy utorowały. Przeciw pocieszaiącym zwycięztwóm Sprzymierzonych, odniesionym d. 18. Czerwca, rozsiewano z usilnością iako *antydot* (lekarstwo przeciw truciznie), ale z małym skutkiem, rozmaite zmyślone bulletyny i Monitory na korzyść Napoleona, aż nakoniec pewność o niedobrowolnem iego zrzeczeniu się tronu, tamę nieładowi temu położyła. Obcy, który ten Kray mało co zna, mógłby się trwożyć o Rząd Austryacki słysząc tę nieustaiącą godaninę; ale przy ścisłem badaniu przekona się zaraz, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa, a Policya chwyta się nayrostopnieyszego i naychwalebnieyszego środka, dozwalaiąc każdemu myśli swoie bez przeszkody wyiawiać. Większość Ludu i stanów wyższych czuie bardzo dobrze sprawiedliwość i łagodność, które są główną zasadą Rządu Austryackiego i które tę wielką przychylność Poddanych ku Domowi Cesarskiemu zrządziły; przebaczaią oni chętnie pewnemu brakowi czynności i ruchu, któryby naturalnie mógł bydź dobrodzieystwem, ale nigdy wymusić, lub kunsztownie utworzyć się nie da. Nieprzyiemną iest wielka drożyzna chleba, ryżu i Tureckiego żyta, czego przyczyną iest częścią złe żniwo, liczne woysko w bliskości i niedobrze wymyślone żywienie koni iazdy żytem Tureckiem. Do tego iescze przyczynia się i to, że bardzo wiele rzemieślników i naiemników w mieście bez żadnéy roboty zostaie, ponieważ wielkie budowy i założenia Rządu Francuzko-Włoskiego za prędko przerwanemi zostały; boli to słyszeć uskarzaiących się na to nie bez przyczyny. Chociaż takowe założenia wymagaią wprawdzie chwilowego natężenia Skarbu, przecież należą one do koniecznych wydatków i przynoszą późniéy zawsze sowite zyski dla kunsztów, rękodzieł, handlu, lub chwały Kraiu. — Przeszłéy nocy zdarzyły się to nieiakie niełady z powodu spodziewanego podwyższenia ceny chleba; lud żądał dla tego od piekarzy pewnéy ilości chleba, którey oni dostarczyć nie byli w stanie; po odbiiano więc budy piekarskie, i kilka z nich zrabowano. Szczególniéy zaszło to przy *Porta Ticinese*, gdzie mieszka uboższa klassa Ludu. Rząd przedsięwziął natychmiast stosowne środki, ażeby spokoyność nadal zaburzoną, a cena chleba podwyższoną nie była. Nadeszły tu teraz herby i nowe ozdoby Korony żelazney dla Królestwa Lombardzko-Weneckiego (*il Regno Lombardo-Veneto*). Wenecyanie zowią ie przez zazdrość ku Medyolańczykóm: *il Regno Veneto-Lombardo*. — Gry hazardowne w Ridotto ustały zupełnie od dnia 1. Czerwca; wielka to strata dla przychodu Dyrekcyi teatru *della Scala*. Boią się, aby nie przerwał się przez to teatr, dla nowych Włoch równie tak potrzebny, iak dla dawnego Rzymu. Uważaią także, że gra tayna stała się odtąd częścieyszą i zgubnieyszą tak dalece, iż wielu oświeconych mężów życzą iéy przywrócenia w Ridotto pod dozorem Policyi. — Xiężna Wallii, Małżonka Xięcia Rejenta Angielskiego, odiechała wczora do willi swoiéy Villeggiatura nad iezio-rem Komer położonéy. Smierć Brata swoiego, Xięcia Brunświckiego, o któréy iéy polny Marszałek Hrabia Bellegarde z nay-większą ochroną doniósł, zniosła z dosyć wielką rezygnacyą.

Włochy.

Pisma publiczne zawieraią z Kraiów Włoskich następuiące wiadomości:

Z Królestwa oboiey Sycylii. — Dwór Sycyliyski podał Dworowi Wiedeńskiemu żądanie, aby włożył sekwestr na rzeczy Pani Murat (niegdyś Królowéy Neapolitańskiey, siedzącéy teraz w Tryjeście) dla odebrania od niey na powrót skarbów,

kleynotów, wazonow starożytności z Portici &c., zabranych przez nią na wyieździe z Neapolu. (Podobne żądanie oświadczył takoż Dwór Hiszpański o zwrócenie mu rzeczy zabranych przez Murata r. 1808go w Madrycie, a między innemi złotego serwisu i obrazów z Eskuryału. Miano ią iuż wezwać aby, podała dokładny spis przywiezionych ze sobą rzeczy.)

Gdy Król oboiéy Sycylii wieżdżał d. 17. Czerwca uroczyście do Neapolu, Ces. Austr. Jen. Hrabia Neipperg prowadził go na czele iazdy z Portici, a Ces. Austr. Jener. Baron Bianchi przyymował go przy moście S. Magdaleny na czele piechoty. Dnia 18. Czerwca ukazał się Król na wielkim teatrze, a dnia 19go był w Kościele S. Januaryusza dla oddania czci swoiey temu patronowi Neapolu.

Przez wyrok pod d. 14. Czerwca zniósł Król wszelką różnicę, iaka była ieszcze między woyskami Neapolitańskiem, a Sycyliyskiem, i zupełnie ie we wszystkiem porownał.

Dnia 28. Czerwca rozkazał Król Ministrowi woyny, aby w tych Prowincyach, w których od Maia zaburzano publiczną spokoyność i bezpieczeństwo, ustanowione były Kommissye woyskowe dla ukarania winowayców i przywrócenia publicznego porządku.

Obcy Posłowie, którzy przy Królu w Palermie akredytowanymi byli, przyiechali wszyscy do Neapolu; iako to: Hrabia Narbonne, Poseł Francuzki; Hrabia Mocenigo, Poseł Rossyyski; Baron Cresceni Rezydent Austryacki; Kommandor d'Aquilar, Poseł Hiszpański i Kawaler Quinn, sprawuiący interessy Xięcia Rejenta Portugalskiego.

Ze wszystkich okolic Królestwa odbiera Król liczne adressy hołdu.

Według listów z Neapolu pod d. 29. Czerwca, szło tam wszystko spokoynie. Z lazaronami tylko zachodziły ieszcze sprzeczki, którym się to wielce nie podoba, że w czasie zaszłéy po oddaleniu się Murata rewolucyi w Neapolu, nie wolno im było rabować.

Twierdza Gaeta broni się ieszcze i nie chce się poddać. Dowodzi tam Francuz Montigny; strzelanie słyszeć można w Neapolu.

Ku końcowi Czerwca wyiechali z Neapolu Ces. Austr. Jener. Baron Bianchi i Hrabia Neipperg. Woysko Austryackie ustąpiło takoż z Kraiu tego i ciągnie do Lombardyi. W Neapolu tylko pozostał ieszcze oddział iego pod sprawą Jener. Majora Hrabiego Haugwitz.

Woysko Angielskie, które stało w Sycylii i Neapolu, ustępuie także zwolna z tego Królestwa. (W Genui wysiadło iuż na ląd 3000 z tego woyska.)

Z Państwa kościelnego. — Papież powrócił po niebytności 2 miesięcy i dni 16tu d. 7. Czerwca z Genui przez Florencyę do Rzymu. Batalion Ces. Austr. pułku Chasteller stał w paradzie podczas uroczystego wiazdu Jego Świątobliwości, a korpus Officerów Austryackich otaczał poiazd. W bramach miasta złożył mu hołdy swoie Rząd tymczasowy, a Lud powitał go z wielkiemi okrzykami radości; gdy wysiadł przed Kościołem Apostolskim, przyięli go Kardynałowie i odśpiewano pochwalny himn Ambrożego. Cały Rzym był w nocy oświeconym. — W stolicy téy powraca iuż wszystko zwolna do dawnego stanu, a Rząd tymczasowy złożył d. 8. Czerwca naywyższą Władzę swoią w ręce Papieża, który mu swoie zupełne ukontentowanie za gorliwe i wierne dopełnienie włożonych nań obowiązków oświadczył.

F r a n c y a.

Dnia 22. Lipca, odprawili w Paryżu trzey sprzymierzeni Monarchowie popis gwardyi Pruskiey, która tam nadciągnęła. Gwardya ta ruszyła potém zaraz Ligerę. Dnia 23. Lipca odbył się w Paryżu popis reszty woyska sprzymierzonego.

Marszałek Suchet, po zawarciu rozeymu z Ces. Austr. Jen. Baronem Frimontem, wydał w główney kwaterze swoey Caluire następuiącą odezwę, do woyska swoiego:

„Żołnierze! W skutku otrzymanych od Ministra Woyny rozkazów, powinienem był od dnia 25go upłynionego miesiąca użyć wszystkiego dla wstrzymania kroków nieprzyiacielskich. Przez nadto ściśle tłumaczenie moich rozkazów umówiony był w Conflans rozeym, właśnie wtéy chwili, kiedy pułk 4ty odniósł wielką korzyść w potyczce. Żałowałem tego wypadku, który przez niechętnych w złém świetle wystawionym został, gdy tymczasem był tylko skutkiem za

nadto wielkiéy w służbie gorliwości iednego Officera ze sztabu jeneralnego. - Nasze umiarkowanie nie mogło wstrzymać pochodu Austryaków; doznali oni pod Faucilles, w bitwach pod St. Claude, Nantuą, i około Montluel, z iaką odwagą woyska dywizyi Jenerałów Dessaix i Maransin do walki idą. Utrata wąwozów pod Rousses na prawém skrzydle woyska w górach Jura, cofnienie się z Echelles, upadek zamku l'Ecluse, który po zaszczytnym odporze w powietrze wyleciał, kapitulacya miasta Grenoble, gdzie nieprzyiaciel przeszło tysiąc ludzi utracił, strata nasza pod Macon w ciągu dnia wczorayszego, która Austryaków przeniosła na prawy brzeg Saony i postawiła ich w możności natarcia z trzech głównych punktów na Lugdun — wszystkie te przyczyny razem wzięte skłoniły mię do tego przedsięwzięcia, ażebym według powtórzonych rozkazów zezwolił na zaszczytną dla woyska umowę, która w imieniu moiém z Jenerałami Austryackimi zawartą została. Wy Waszém męztwem spóźniliście zaięcie Lugdunu, co iuż tak długo sprzymierzone Mocarstwa dopiąć usiłowały; ustępuiąc tylko przemocy zdarzeń, otrzymuiemy wolne wyprowadzenie wszystkich naszych artylerycznych i woiennych sprzętów. Otrzymuiemy dla mieszkańców bezpieczeństwo ich osób i ich własności, iako też uwolnienie od kwatérunku woyskowego. W skutku téy umowy, stanie woysko nad Ligerą dla oczekiwania tam blizkiego pokoiu, lub nowych rozkazów. Na wszystkie przypadki karność woyskowa ma bydź zachowywaną, a fałszywe rozsiewania tamowane. Źle myślący uganiaią się wszędzie i używaią wszystkich środków dla niepokoienia żołnierza i pozbawienia go odwagi. Ufaycie Waszemu Dowodcy, który Was od siedmiu lat zawsze do zwycięztwa prowadził. Pomniycie na to, że w téy krótkiéy wyprawie woysko Alpeyskie, gdzie tylko zeszło się z nieprzyiacielem, zawsze go pobiło. Odrzucaycie wszystkie obce podszepty i bądźcie pewnymi, że w każdym czasie znaydziecie w Waszym Wodzu także Przyiaciela i Oyca, który się dobru Waszemu poświęca.

W Caluire d. 11. Lipca 1815.

(Podpis): Marszałek Xiążę Albufery.

Pod tą samą datą wydał tenże Marszałek także odezwę do mieszkańców Lugdunu, w końcu którey wyraża: „Jeżeli naskoniec zdoła co bolesne uczucia moie (zapowodu zaięcia miasta przez obce woyska) ułagodzić, to bez wątpienia to zapewnienie, które Wam dadź mogę, że od téy chwili związki Wasze z Niemcami są przywrócone, i że prze to klassa przemysłowa Obywateli może się poświęcić swoim pożytecznym zatrudnieniom."

Marszałek Suchet wybrał przed wyyściem swoim z Lugdunu 600,000 franków na żołd dla woyska swoiego.

O zaszłych w Lugdunie niepokoiach, zawiéra list, pisany ztamtąd dnia 14go Lipca, następuiącą wiadomość: „Wczoray była tu spokoyność publiczna zaburzoną. Kilku Officerów Austryackich weszło do ogrodu oberzy Malty, i zdawało się tam ludowi, że w domu blizkim czynią przygotowania do oświecenia. W momencie dostano się do niego po drabinach, połamano wszystkie sprzęty i skrzywdzono niektóre osoby. Usiłowania gwardyi narodowéy w celu przywrócenia spokoyności przedsiębrane, były nadaremne; noc dopiero zakończyła ten nieład. Wkrótce skupiła się pewna liczba żołnierzy i ludzi młodych, którzy przebiegaiąc ulice wzywali Obywateli do oręża dla bronienia szańców miasta, z których woysko liniowe, w skutku umowy ustąpić chciało. I tu także natężenia gwardyi narodowéy były bezowocne; udało się tylko wezwaniu pewnéy, od Ludu wysoce cenionéy urzędowey Osoby, wyiednać wstęp głosowi rozumu. Tak przecież na szczęście krew obywatelska w Lugdunie nie płynęła, iak się to prawie we wszystkich miastach południowéy Francyi działo." (Według doniesień Gazety Wiédeńskiey zaięło woysko Austryackie miasto Lugdun, Macon i Chalons nad Saoną, a mieszkańcy ich wywiesili białą chorągiew.)

Oto iest (*wspomniany w przeszłym Nrze Gazety naszéy*) adres, podany Królowi Ludwikowi XVIII. przez Kommissarzy woyska Francuzkiego, stoiącego za Ligerą:

„N. Panie! — Woysko pod rozkazami Marszałka Xięcia Eckmühl, przeniknione nieszczęściem Oyczyzny, a oraz gotowe, ile od niego zależy, położyć mu koniec i zapobiedz woynie domowéy, przysłało nas do Ciebie Królu, dla oświadczenia Ci życzenia iego, że chce połączyć się z Tobą i powrócić Ci przykładem swoim tych Poddanych, których nadzwyczayne okoliczności od W. K. Mości oddaliły. Pełne zaufania we wspa-

niełości Twoiéy N. Panie, pochlebia sobie woysko, że hołdownictwo iego przyymiesz w dobroci, puścisz w niepamięć przeszłość i nie zamkniesz serca swoiego żadnemu z Dzieci swoich. Jesteśmy z uszanowaniem &c.

(Podpis) Jenerałowie Porucznicy, Hrabiowie: Valmy, Gerard, Haxo.

Dnia 18go Lipca pociągnęło 10000 woyska Austryackiego przez Autun ku Ligerze; dnia następuiącego poszło za niem 5000, a dnia 20go zapowiedzianych było 20,000 ludzi. „To woysko (pisze Gazeta Francyi pod d. 24. Lipca) posuwa się śpiesznie nad Ligerę i zasłania Burgundyę przed woyskiem, którego zamiary nie wzbudzaią żadnego zaufania, ponieważ nie wiemy, czego ono chce i czego ono żąda, gdyż pomimo ponowionéy Królowi uległości swoiéy, działa bez rozkazu iego i w niepodległości zupełnéy.“

Gazeta Francyi z d. 25. Lipca zawiera następuiący rozkaz dzienny, Marszałka Davoust do woyska Ligery:

Na przedmieściu Orleans d. 14. Lipca 1815.

„Żołnierze! Udzielam Wam przez rozkaz dzienny następuiący Akt uległości, który Jenerałowie i Officerowie woyska dowództwu moiemu powierzonego przesłali Rządowi Ludwika XVIII.

„N. Panie! Woysko zgodne w uczuciach i skłonnościach swoich, nie potrzebuie mieć ani osobnego popędu, ani też odmieniać ducha lub sposobu myślenia swoiego, aby poddać się bezwarunkowo Rządowi W. K. Mości; należy mu iedynie radzić się uczuć, iakie ie we wszelkich okolicznościach ożywiały, tudzież owego ducha, który mu przez lat 25 wpośród burz politycznych we wszelkich zdarzeniach przewodniczył. — Opinije woyska, czyny iego i zachowanie się każdego zosobna żołnierza, były zawsze powodem owéy żarliwéy, głębokiéy i wyłącznéy miłości Oyczyzny: Woysko to gotowe do wszelkich natężeń i ofiar, było nawet w obłąkaniach i pomyłkach swoich szanowne, co przymuszało każdego czasu Europę do szacunku i zapewni mu szacunek potomności.— Jenerałowie Officerowie i żołnierze stoiący teraz pod chorągwiami iego, i przywiązuiący się do nich z tém większą stałością i miłością, im nieszczęśliwszémi były, nie są ludźmi, których obwiniaćby można, że żalą się na utratę prywatnych korzyści.— Innym myślóm, wyższym i szlachetnieyszym pobudkóm należy więc przypisywać milczenie, które woysko aż do tego dnia zachowywało. — Od nayprościeyszego Żołnierza, aż do naywyższego Officera, liczy Woysko Francuzkie wszeregach swoich, tylko Obywateli, Synów i Oyców Obywateli; iest ono serdecznie połączone z Narodem i nie odłączy nigdy sprawy swoiéy od sprawy Ludu Francuzkiego; przyymuie ono z nim, przyymuie szczerze Rząd W. K. Mości. Rząd ten przez wspaniałomyślne i zupełne zapomnienie wszelkiéy przeszłości, ugruntuie szczęśliwość Francyi, niszcząc wszelkie ślady nienawiści i niezgody i szanuiąc prawa Wszystkich. — Przeniknione tą prawdą, szanuiąc wielce wynurzone przez Ciebie Królu uczucia, i ufaiąc onymże, poprzysięga Ci woysko z zupełném poddaniem się niezłomną wierność. Przeleie ono krew swoią dla utrzymania tych przysiąg, które teraz uroczyście wymawia, końcem bronienia Króla i Francyi.“ — Jesteśmy z naygłębszém uszanowaniem W. K. Mości nayniższi i nayposłusznieysi Słudzy i wierni Poddani.

(Podpis) Marszałek Xiążę Eckmühl.

(Następuie reszta podpisów.)

Wskutku powyższego Aktu wydał ieszcze Marszałek Davoust następuiący rozkaz dzienny:

W główném kwatérze pod Orleans d. 16. Lipca 1815.

„Do Was, Żołnierze, należy teraz uzupełnić tę uległość przez posłuszeństwo Wasze. Zatkniycie białą chorągiew i białą przypniycie kokardę. — Wiem ia, że wielkiéy żądam ofiary; przylgnęliśmy wszyscy od lat 25ciu do tych kolorów; lecz interes Oyczyzny naszéy nakazuie nam tę ofiarę. — Niezdolny iestem Żołnierze dadź Wam rozkazu, któryby się nie wspierał na tych uczuciach, lub obcym był honorowi. — W zeszłym roku, wpodobnych okolicznościach, kiedy się zmienił Rząd naszéy Oyczyzny, broniłem Hamburga i Harburga w imieniu Ludwika XVIII., a wówczas i teraz nie miałem na baczeniu niczego innego, prócz tylko interesu naszéy Oyczyzny. — Wszyscy Współobywatele moi uznali postępowanie moie za słuszne; piękne woysko zachowaném zostało dla Francyi; żaden Żołnierz nie opuścił szeregów iego, wiedząc dobrze,

do słuźby się Kraiowi swoiemu, iakimkolwiek bądź Rząd iest iego, i że woysko namyślać się nie powinno. — Żołnierze! Postępuycie tak i teraz; brońcie naszéy nieszczęśliwéy Oyczyzny w imieniu Ludwika XVIII.; ten Monarcha i wszyscy Współobywatele nasi będą nam za to wdzięcznymi; będziemy mieć wspólną sprawę z owymi zacnymi Wandeyczykami, którzy dali nam wzruszaiący przykład, oświadczywszy się, że chcą połączyć się z nami dla pokonywania nieprzyiaciół Francyi; nadto zachowacie Oyczyznie liczne i waleczne woysko. — Spódziewam się po Was tegoż samego ducha karności, którego złożyliście dowody od czasu wyyścia Waszego z Paryża."

Marszałek, Wódz Naczelny woyska Ligery i Pireneów,

(Podpis), Xiążę Eckmühl.

Te rozkazy dzienne (tak się wyraża Gazeta Francyi) trudno pogodzić można z niepodległością, którą to woysko affektuie.

Według doniesień z Hagi pod d. 15. Lipca, Xiążę Oranii Fryderyk, oblega dotyczczas ieszcze twierdze Conde i Valenciennes. Dowodcy tych twierdz nie chcą skłonić się do żadnych umów w skutku świeżych wypadków we Francyi. W Conde został przysłany tam Parlamentarz Pułkownik Gordon, Officer w służbie Króla Francuzkiego, przez Dowodcę znieważonym, od pospólstwa zbitym, a dnia 6go Lipca rozstrzelanym.

Osady w Lille, Dunkierce, St. Omer, Armentieres i w innych twierdzach Francuzkich, wywiesiły wprawdzie białą chorągiew i uznały Króla Ludwika XVIII., lecz nie chcą się poddadź woyskom sprzymierzonym.

Rozeym dla Sztrasburga i reszty twierdz w Alzacyi, iako też stoiących tam woysk sprzymierzonych, nie został zawartym (iak wprzódy doniesiono,) dnia 6go Lipca, ale 22go tegoż miesiąca. Umocowani do tego byli: ze strony Xięcia Hohenzollern, Jenerała iazdy i naczelnie dowodzącego iednym korpusem sprzymierzonym w Alzacyi, polny Marszałek Porucz. Baron Wacquant - Geozelles, a ze strony Hrabiego Rapp naczelnego Dowodcy woyska Reńskiego, Jenerał Porucznik Dowodca Inżynierów woyska tegoż, Baron Maureillan. Oto iest ta umowa:

Art. 1.) Ma bydź rozeym między obydwoma woyskami, który obowiązuiącym iest dla wszystkich, pod rozkazami naczelnego Dowodcy woyska Francuzkiego zostaiących twierdz, iako to: *Sztrasburga, Landawy, Lichtenberga, la petite Pierre, Pfalcburga, Szletsztadu, Nowego Bryzaku*, zamku *Mortier* i twierdzy *Huningi*, tudzież *Befortu*. — Art. 2.) Rozeym ten może bydź tylko dziesięcioma dniami wprzódy, licząc od godziny, w którey zatwierdzonym zostanie, wypowiedzanym; kroki zaś nieprzyiacielskie mogą się po wypowiedzeniu rozpocząć dopiero w 48miu godzinach, w przeciągu których wyżéy wspomniane twierdze mogą bydź o tém uwiadomionemi. — Art. 3.) Obustronne woyska, równie iak i korpusy blokuiące, pozostaną w swoich stanowiskach, w iakich się w owéy chwili znaydowały, w któréy ten rozeym zawartym został. — Art. 4.) Ma bydź ze strony naczelnego Dowodcy woyska Francuzkiego, wysłanym z ninieyszą umową do każdéy z rzeczonych twierdz, ieden Officer w towarzystwie iednego Officera wóysk sprzymierzonych, którzy obowiązani są przez obopólne zdanie się oznaczyć, w iakich mieyscach stały przedpoczty około tych twierdz w czasie zawarcia téy umowy. — Art. 5.) Wypowiedzenie tego rozeymu może tylko ze strony naczelnych Dowodców wóysk sprzymierzonych, lub Francuzkich nastąpić. — Art. 6.) Jenerał, który ten rozeym wypowie, wyśle trzech Officerów dla uwiadomienia o tém twierdz; a to, iednego do *Szletsztadu, Nowego Bryzaku*, zamku *Mortier*, *Huningi* i *Befortu*, drugiego do *Pfalcburga*, *la petite Pierre* i *Lichtenberga*, a trzeciego do *Landawy*. Jenerał, ktoremu rozeym wypowiedzianym zostanie, obowiązuie się każdemu z tych Officerów przydać Officera z woyska swoiego, ażeby te uwiadomienia tym samym sposobem, iak owe o rozeymie, nastąpiły. — Art. 7.) Jeżeli po upłynieniu dni 10ciu żadne wypowiedzenie nie nastąpi, obowiązuie się naczelny Dowodca wóysk sprzymierzonych, od 5ciu dni do 5ciu pozwalać na otworzenie związku między naczelnym Dowodcą woyska Francuzkiego i Dowodcami twierdz wyżéy rzeczonych za pośrednictwem Officerów, którym, iak poprzedzaiącym artykule ustanowiono, przydani bydź muszą drudzy Officerowie. — Art. 8.) Ponieważ woysko Francuzkie życzy sobie wysłać Deputacyę do Paryża dla zasięgnienia rozkazów od Rządu swoiego, przeto naczelny Dowodca wóysk sprzymierzonych wyda tym końcem

paszporty téy Deputacyi, maiącéy składać się z iednego Jenerała Porucznika, Jenerała Majora i ośmiu sztabowych Officerów, i rozkaże iéy towarzyszyć iednemu Officerowi Austryackiemu, który iéy ułatwi środki dla udania się szybko na mieysce przeznaczenia oneyże. — Art. 9.) Ma bydź w przeciągu 24 godzin między naczelnymi Dowodcami wóysk obopólnych zawarta umowa względem sposobu i porządku, iak pakiety i listy Rządu, tudzież inne do woyska Francuzkiego i twierdz przysyłane, lud z nich wysyłane listy i pakiety odbierane, i gońcy wyprawianymi bydź maią. — Art. 10.) Gdy ninieysza umowa między obustronnemi woyskami iedynie ma na celu zapobieżenie wszelkiemu niepotrzebnemu krwi rozlewowi, tedy się tu nic nie stanowi co do mieysca, które ma bydź ustąpionem woysku Francuzkiemu Reńskiemu przez czas trwania spodziewanych układów o pokóy, gdyż przedmiot ten i tak przy powszechnéy umowie między Wysokiemi sprzymierzonemi Mocarstwami i Rządem Francuzkim musi bydź roztrząsnionym. — Art. 11.) Ninieyszy rozeym otrzyma dopiero ważność swoią, gdy będzie zatwierdzonym.

Działo się i zawartém zostało w głównéy kwatérze na wyspie Wacken, dnia 22. Lipca 1815.

Wacquant-Geozelles.

Jen. Porucztn. Dowodca Inżynierów woyska Reńskiego,

Baron Maureillan.

Widziano i zatwierdzono przeze mnie Fryderyka Xawerego Xięcia Hohenzollern-Hechingen, Jener. iazdy i naczelnego Dowodcę C. K. połączonego woyska pod Sztrasburgiem, w głównéy kwatérze Stützenheim d. 22. Lipca w południe.

Widziano i zatwierdzono przeze mnie naczelnego Dowodcę Hrabiego Rapp; w głównéy kwatérze Wacken d. 22. Lipca w południe.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 5go Sierpnia zawiéraią następuiący artykuł z Warszawy:

„Dnia 3. b. m. iako w dzień Imienin Nayiaśnieyszéy Cesarzowéy Maryi Teodorówny, Matki nayłaskawiey nam panuiącego Monarchy, Osoby Rząd naywyższy Królestwa Polskiego składaiące, wyższe Władze, tudzież Jenerałowie i wyżsi Officerowie wóysk obu Narodów, mieli zaszczyt złożyć Jego Cesarzowicowskiey Mości, W. Xięciu Konstantemu, pełne uszanowania powinszowania. Odprawiło się potém solenne Nabożeństwo w Kościele tuteyszym Katedralnym i w kaplicy Greckiéy. Wieczorem całe miasto było oświecone."

Pierwszych dni Sierpnia przeieżdżał przez Warszawę do Petersburga Pan Henryk Wilson, Poseł Angielski, z Panem Mackintosch. Dwór tego Posła był bardzo liczny.

Rossyyski Jenerał iazdy Bennigsen wyiechał z Warszawy do Mohilowa.

Zgromadzenie Izraelitów w Warszawie wysłało także z grona swoiego Deputacyę do główney kwatéry N. Cesarza i Króla Alexandra.

Dnia 25go 26go i 28go Lipca złożyli (według doniesień Gazet Warszawskich) N. Cesarzowi Alexandrowi, iako Królowi Polskiemu, przysięgę wierności Obywatele i Urzędnicy Powiatów Tomaszowskiego, Zamoyskiego, Pilickiego i Wyszogrodzkiego, w miastach Tomaszowie, Zamościu, Pilicy i Płocku. Wszędzie zawieszono nowy herb Królestwa Polskiego. (Jest to Orzeł Rossyyski, w tarczy którego znayduie się Orzeł biały w czerwoném polu.)

Turcya.

Według doniesień z Semlina pod d. 4. Czerwca, Serwiianie podnieśli znowu bunt przeciw Porcie Ottomańskiéy, do którego naypierwsze dał hasło Sędzia Miłosz. Powodem zaś do niego były łupieztwa, mordy i gwałty wszelkiego rodzaiu, których się Basza, syn iego i inni Turcy dopuścili. Syn Baszy wybrał się z własnego domysłu we 2000 Turków przeciw zbuntowanym Serwiianóm; ale mu się ta wyprawa nie powiodła, bo woysko iego wyrznięte, a ón sam dostał się w niewolą, i przyprowadzono go do mieszkania Sędziego Miłosza, który go zapewne póty nie powróci Oycu, aż brat Miłosza, poymany i zaprowadzony do Belgradu, nie będzie mu wydanym. — Lubo zaś pograniczne twierdze Belgrad, Szabacz i Semandrya małe maią osady, Serwiianie atoli nie czynią żadnego przygotowania do ich zdobycia.

Z Konstantynopola donoszą pod d. 26. Czerwca co następuie:

„Dnia 9. b. m. przybył tu znany z poprzednich Poselstw P. Jaubert, wysłany od Bonapartego do Rządu Tureckiego z pismami i zleceniami, i wysiadł do domu Poselstwa Francuzkiego u Pana Ruffin, sprawuiącego interessa Ludwika XVIII. Pomimo uroczystego oświadczenia Porty, iż ani wysłańców Bonapartego nie przyymie, ani znaku połączenia stronników iego nie ścierpi, ukazał się P. Jaubert z troykolorową kokardą, a przykład ten natychmiast był naśladowany od kilku osób należących do Poselstwa i od innych Francuzów. Oprócz tego, zebrano podpisy względem przyięcia nowéy Konstytucyi, a nareszcie w nocy z 13go na 14ty, zamiast herbu Królewskiego nad wchodem do domu Poselstwa w Pera, postawiono Orła Bonapartego. Uwiadomione o tém Ministerium Ottomańskie wezwało kilkakrotnie Pana Ruffin, aby temu bezprawiu zaradził; lecz gdy wszelkie przyiacielskie nalegania bezskuteczne były, stanął na wyraźny rozkaz Sułtana dnia 15 wieczorem oddział Janczarów przed domem Poselstwa, którzy gwałtem zdięli herb Bonapartego, gdy tymczasem inne straże wszystkim Francuzóm, których napotkały, troykolorową kokardę zdzierały. Słychać, że posłano także rozkaz Władzom w Smyrnie i Admirałóm będącym na morzu, aby nigdzie ani troykolorowéy kokardy, ani flagi nie cierpieli.

Rozmaite Wiadomości.

Dzienniki Angielskie pod d. 21. Lipca, doniósłszy o tém, że Napoleon Bonaparte poddał się Anglikóm i znayduie się na okręcie woiennym Bellerofon, (który dla słabego wiatru nie zawinął był ieszcze do Anglii) przydaią następuiące szczegóły, za które, iako pochodzące z dobrego źródła, zaręczaią:

„Minister Fouché wziął na siebie, po stanowczéy bitwie d. 18. Czerwca, wydanie osoby Bonapartego. Utrzymywał ón względem tego osobną korrespondencyę z Xięciem Wellingtonem. Długa konferencya, którą miał, iak wiadomo, z tym Wodzem (*obaczyć N. 61 Gazety naszéy stronnicę* 601), tyczyła się także tego przedmiotu. Gdy Bonaparte w skutku umowy z tymczasowym Rządem Francuzkim umknąć miał z Rochefort morzem, przeto kazał Fouché rozstawić wzdłuż brzegów tameczznych strażników brzegowych, którzy działali w porozumieniu z woiennemi okrętami Angielskiemi dla przeszkodzenia ucieczcę Bonapartego. Zapewniwszy się Fouché, że ułożony przezeń plan udał się, pisał do byłego Cesarza i zrobił mu uwagę, że nie ma innego wyboru, iak poddać się woysku sprzymierzonemu, lub woiennym okrętóm Angielskim. Z tego powodu kazał Bonaparte układać się Jenerałowi Bertrandowi z Kapitanem Angielskim Maitlandem, dowodzącym na okręcie Bellerofonie, i starał się wyrobić, dla siebie kilka wyraźnych warunków. Kapitan Maitland nie wdał się iednak w żaden układ, lecz kazał tylko Bonapartemu powiedzieć, aby się oddał honorowi i wspaniałości Rządu W. Brytanii. Nakoniec musiał Bonaparte, powiedziawszy wiele o wspaniałym i szlachetnym charakterze Narodu Angielskiego, uledz losowi swoiemu."

Listy z Paryża, które w Londynie odebrano, zapewniaią takoż, iż aresztowanie Bonapartego przygotowaném było. Niebezpieczną byłoby rzeczą (takie są w listach owych wyrazy) aresztować go w sposób inny, gdyż ten mógł go iedynie skłonić do udania się do Rochefort. Stanąwszy tam, nie opuścił brzegów dnia pierwszego, lecz uważał wciąż przez perspektywę żeglarzy Angielskich. Dostrzegłszy zaś, że go na lądzie pilnuią, postanowił poddać się Anglikóm.

Jenerał Tadeusz Kosciuszko bawi od d. 9. Lipca w Szwaycarskiém mieście Solurze. Zamyśla ón odprawić podróż przez Alpy, a potém powrócić do Paryża.

Omyłka. *W przeszłym Nrze Gazety naszéy na stronnicy 623 w przedziale 1wszym, wierszu 30tym z góry licząc, zamiast:* i Obywatelom podburzyć chcieli, *poprawić:* i Obywateli przeciw Obywatelóm podburzyć chcieli. *Zaś na stronnicy 624, także w przedziale 1wszym, wierszu 27mym z góry licząc, zamiast* 80. Lipca, *poprawić* 10. Lipca.
